

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 maja 2017 r.

sprawy **G.M.**

oskarżonego z art. 207 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej K.M.

od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 25 listopada 2016 r., sygn. akt X Ka .../16,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w [...]

z dnia 8 grudnia 2015 r., sygn. akt II K .../14,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić oskarżycielkę posiłkową od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

G. M. został oskarżony o to, że w okresie od dnia 5 stycznia 2012 r. do dnia 22 listopada 2013 r. w G. przy ul. K., znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją matką K.M. w ten sposób, że wyzywał ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, popychał, bił rękoma po twarzy, dusił, groził pozbawieniem życia oraz utrudnił zamieszkiwanie, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2015 r., sygn. II K .../14, Sąd Rejonowy w [...] uniewinnił G.M. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Apelacje w sprawie wniósł zarówno prokurator Prokuratury Rejonowej, jak i pełnomocnik pokrzywdzonej K.M..

Prokurator we wniesionej na niekorzyść oskarżonego apelacji zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 207 § 1 k.k., poprzez wyciągnięcie wadliwych wniosków opartych na nieprawidłowej argumentacji i błędnej ocenie zebranych dowodów, podczas gdy ich prawidłowa analiza prowadzi do wniosku, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa,
2. obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k., polegającą na dowolnej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, tzn. nie uwzględnieniu złożonych w toku postępowania przygotowawczego i sądowego zeznań [...], opinii sądowo-lekarskiej, kserokopii niebieskiej karty na okoliczność znęcania się nad K. M. przez oskarżonego G.M., podczas gdy podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Na zakończenie prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z kolei pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej K.M., zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez:
 - przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów na rzecz dowolności, wyrażające się w bezpodstawnym daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego i uznaniu ich za wiarygodne, co do istotnych okoliczności sprawy, z jednoczesną odmową uznania za przekonujące i wiarygodne zeznań pokrzywdzonej i świadka Z. D., które były logiczne, spójne i rzeczowo przedstawiały zachowanie oskarżonego wyczerpujące znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 207 § 1 k.k.;
 - nieuzasadnione zmarginalizowanie wartości dowodowej zeznań świadków [...], poprzez - przeczące zgromadzonemu materiałowi dowodowemu - wskazanie, że

świadkowie ci opierali swoją wiedzę o zachowaniu oskarżonego wobec pokrzywdzonej na relacjach zasłyszanych głównie od Z. D., a czasem pokrzywdzonej - gdy tymczasem świadek A. K. zeznał, iż wielokrotnie był naocznym świadkiem najść oskarżonego oraz kierowania przez niego słów obelżywych pod adresem pokrzywdzonej i jej córki, był również świadkiem awantur i krzyków oskarżonego. G. K. wskazała z kolei, iż była świadkiem agresywnego zachowania oskarżonego, popychania pokrzywdzonej oraz kierowania w jej stronę wyzwisk „wariatka”;

- wybiórczą i całkowicie dowolną ocenę zeznań świadków, w szczególności poprzez danie wiary zeznaniom oskarżonego i jego żony, którzy negowali fakt znęcania się przez oskarżonego nad matką, bagatelizowali jego zachowania i wskazywali, iż podłożem konfliktu jest zbieractwo pokrzywdzonej oraz podburzanie jej przez córkę - z pominięciem zeznań innych świadków oraz wybiórczą ocenę zeznań policjantów uczestniczących w interwencjach - którzy to świadkowie potwierdzali znęcanie się oskarżonego nad pokrzywdzoną, spójnie i logicznie argumentowali, iż pokrzywdzona nie cierpi na zbieractwo, ani nie choruje na Alzheimera oraz, że byli świadkami agresywnych zachowań oskarżonego; powyższe potwierdzają również dokumenty m.in. niebieska karta, notatki pracowników ochrony, zdjęcia oraz obdukcja pokrzywdzonej. Zeznania członków rodziny oskarżonego stanowią przy tym jedynie realizację przyjętej przez niego linii obrony.

2. błędne ustalenia stanu faktycznego sprawy, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na przyjęciu, że:

- oskarżony nie popełnił przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. - a co najwyżej z 157 § 1 lub § 2 k.k. - podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie dowodzi, iż oskarżony w okresie objętym zarzutem kierował w stronę pokrzywdzonej słowa wulgarne, ubliżające, wywołujące u pokrzywdzonej stres i poczucie lęku, utrudniał jej normalne funkcjonowanie poprzez nachodzenie jej o różnych porach dnia i nocy, zabicie gwoździami drzwi, zniszczenie drzew i roślin, przywłaszczenie maszyn rolniczych, wynoszenie z domu sprzętów i przedmiotów, straszenie oddaniem do domu opieki i przejęciem majątku, oskarżony prezentował postawę agresywną, wrogą, popychał, bił, a nawet dusił pokrzywdzoną, a tym samym swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.;

- zachowanie oskarżonego i jednorazowe popchnięcie pokrzywdzonej skutkujące obrażeniami opisanymi w obdukcji lekarskiej nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 207 § 1 k.k., a co najwyżej z 157 § 1 lub § 2 k.k., podczas gdy przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. obejmuje nie tylko znęcanie się fizyczne, ale również psychiczne, a nadto znęcanie się może być realizowane przez szereg różnych działań lub zaniechań, a niektóre zachowania mogą również wypełniać ustawowe znamiona innych czynów zabronionych, co jednak nie wyklucza przyjęcia, iż doszło do znęcania się - bowiem wówczas sąd powinien zgodnie z zasadą konsumpcji zakwalifikować zachowania sprawcy jako czyn z art. 207 k.k.;

- podstawą konfliktu pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzoną jest zajmowanie się przez pokrzywdzoną zbieractwem oraz związana z tym bezsilność oskarżonego i próby, nawet siłowe, odwodzenia matki od przynoszenia do domu śmieci - podczas gdy sąsiedzi pokrzywdzonej stanowczo zaprzeczyli, aby zbierała ona śmieci, okoliczności tych nie potwierdziły również inne dowody (poza gołosłownymi twierdzeniami oskarżonego, jego żony, jej bratowej i B. J.), a mając na uwadze, iż oskarżony posądza pokrzywdzoną również o inne choroby, w tym postępującą chorobę Alzheimera, należało uznać, iż jest to jedynie przyjęta przez niego linia obrony, mająca usprawiedliwić akty przemocy wobec matki.

3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia - poprzez oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego przez pełnomocnika w piśmie z dnia 8 października 2013 r. i podtrzymanego na rozprawie o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii drugiego biegłego psychologa na okoliczność stanu i wiarygodności pokrzywdzonej - jako zmierzającego do przedłużenia postępowania, gdy tymczasem opinia biegłej jest niejasna, a biegła w toku przesłuchania nie potrafiła precyzyjnie i zrozumiale wyjaśnić sformułowań użytych w opinii i wniosków w niej wyciągniętych. Sąd dysponował również złożoną przez pokrzywdzoną opinią innego psychologa o uznanym autorytecie, który stan psychiczny pokrzywdzonej i jej zdolności postrzegania i odtwarzania zdarzeń i elementów rzeczywistości ocenił całkowicie odmiennie, jako właściwe do wieku i wiarygodne, a tym samym Sąd dążąc do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy powinien dopuścić dowód z opinii drugiego biegłego psychologa i wówczas

ocenić wnioski wpływające z obu opinii sądowych;

4. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia - poprzez oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego przez pełnomocnika na rozprawie w dniu 4 maja 2015 r. o przesłuchanie pracowników ochrony firmy K., którzy uczestniczyli w interwencji w dniu 5 czerwca 2014 r., jako nie mającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdy tymczasem pracownicy ochrony posiadają wiedzę na temat przebiegu interwencji w dniu 5 czerwca 2014 r., zachowania oskarżonego oraz przyczyn wezwania policji, a wobec lakonicznych zeznań policjantów zeznania pracowników ochrony pozwoliłyby ustalić istotne okoliczności sprawy.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej K. M. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w [...], po przeprowadzonym postępowaniu odwoławczym, wyrokiem z dnia 25 listopada 2016 r., sygn. X Ka .../16, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

We wniesionej na niekorzyść oskarżonego kasacji, pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w całości, na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 201 k.p.k., przejawiające się odstępianiem od powołania kolejnego biegłego – psychologa, a w konsekwencji uniemożliwieniem przeprowadzenia konfrontacji biegłych, w sytuacji, gdy stan zdrowia pokrzywdzonej nie odpowiadał opisowi psychologa, a samo badanie – sprzeczne z ustaleniami psychiatry i psychologa klinicznego z CM Damian, było przeprowadzone na korytarzu sądu. W konsekwencji wniosek o powołanie kolejnego biegłego był zasadny, a dowód, biorąc pod uwagę fakt, że stał się podstawą wyroku, istotny dla sprawy,

2. obrazę art. 7 k.p.k. w ten sposób, że Sąd II instancji dowolnie, a nie swobodnie, ocenił i zinterpretował zgromadzony materiał dowodowy, a to:

- ustalił, że niebieska karta prowadzona dla pokrzywdzonej K.M. nie oznacza faktu istnienia przemocy po stronie oskarżonego,
- ustalił, iż dołączona do materiału dowodowego obdukcja lekarska pokrzywdzonej

nie udawania faktu jej pobicia przez oskarżonego,

- ustalił, iż rodzina pokrzywdzonej jest zdominowana przez konflikt dotyczący rzekomego „przejęcia majątku” podczas, gdy nic takiego nie wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego – okoliczność ta jest przez sąd podkreślana, jako uzasadnienie i usprawiedliwienie działań przestępnych oskarżonego – co jest sytuacją niedopuszczalną i szokującą,
- Sąd II instancji powołał się na doświadczenie życiowe, co miało uzasadnić odstąpienie od przesłuchania pracowników firmy ochroniarskiej K., co przeczy okolicznościom faktycznym i uniemożliwia ich udowodnienie zeznaniami świadków,
- fakt znacznej częstotliwości zachowań oskarżonego skierowanych przeciwko pokrzywdzonej oraz jej córce, co w sposób jednoznaczny określa jego postawę w kwestii zamiaru popełnienia przestępstwa z art. 207 k.k.

Na zakończenie autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Przedmiot zaskarżenia, tj. ocenie sądu odwoławczego, determinuje treść zarzutów kasacyjnych. Ich treść musi być związana z postępowaniem odwoławczym i wskazywać na naruszenie prawa, do którego doszło w tej fazie postępowania. Kasacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie spełnia tych wymagań, ponieważ w ogóle nie podnosi zarzutów związanych ściśle z postępowaniem odwoławczym, np. takich, jak obraza przepisów art. 433 § 2 k.p.k., czy art. 457 § 3 k.p.k.

W toku postępowania apelacyjnego nie złożono wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychologa, zatem Sąd Okręgowy nie był

zobowiązany do podejmowania decyzji dowodowej w tej mierze. Warto zauważyć, że kasacja nie podnosi przy tym zarzutu obrazy art. 167 k.p.k., co wiązałoby się z twierdzeniem, że Sąd odwoławczy winien w tej mierze działać z urzędu. Ponadto, stosownie do treści art. 201 k.p.k., jeżeli opinia jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie, można wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych. Powołana w sprawie biegła, tak w pisemnej, jak i ustnej opinii (odpowiednio k. 356, k. 361-363) uznała, iż zdolność przyswajania, przechowywania i odtwarzania informacji u pokrzywdzonej K.M. jest nieznacznie osłabiona. W ocenie biegłej uzyskane od pokrzywdzonej zeznania z psychologicznego punktu widzenia mogą stanowić nie w pełni wartościowy materiał dowodowy (m.in. zdolność do przyswajania, przechowywania i odtwarzania informacji nieznacznie osłabiona; zaobserwowano dyskretne osłabienie funkcjonowania poznawczego; szacunkowa sprawność intelektualna kształtuje się w normie dla wieku i wykształcenia). Sąd I instancji uznał opinię biegłej psycholog za pełną i jasną oraz jako pełnowartościowy materiał dowodowy, a Sąd odwoławczy uznał to stanowisko za zasadne. Sąd meriti odniósł się także do prywatnej „opinii” biegłej psycholog, podnosząc, iż została ona wydana w oparciu o jednorazowe, krótkie badanie pokrzywdzonej, w sytuacji gdy biegła powołana przez Sąd dysponowała możliwością wysłuchania zeznań pokrzywdzonej na rozprawie głównej. Sama biegła podała, iż pisemną opinię sporządziła na podstawie uczestnictwa w rozprawie, wywiadu diagnostycznego i przesiewowych testów neuropsychologicznych (k.362/II).

W rozpoznawanej sprawie, nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanego przepisu. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika pokrzywdzonej Sąd odwoławczy nie pominął częstotliwości zachowań oskarżonego wobec pokrzywdzonej, których liczby nie można jednak określić mianem „znacznej”, jak pisze pełnomocnik. Sąd Okręgowy, za Sądem I instancji, zwrócił uwagę, że w okresie objętym aktem oskarżenia doszło do pięciu interwencji z udziałem Policji na nieruchomości należącej do pokrzywdzonej: pierwsza z zawiadomienia pokrzywdzonej na córkę, iż ta ukradła jej dokumenty

dotyczące własności nieruchomości, kolejne dwa na zgłoszenie córki pokrzywdzonej, która wskazywała na bezprawne zachowanie oskarżonego wobec matki, co do pozostałych dwóch zgłoszeń, nie ustalono, kto wzywał Policję. Podstawą tych ustaleń było pismo Policji z k. 186 (tom I), którego treść potwierdziła także wyjaśnienia oskarżonego G.M. o konflikcie pomiędzy nim, siostrą a matką dotyczącym spraw majątkowych.

Jak podniósł Sąd odwoławczy, podstawą oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie pracowników firmy ochroniarskiej K. nie było „doświadczenie życiowe”, ale: po pierwsze – miało chodzić o zdarzenie z dnia 5 czerwca 2014 r., a więc nie objęte zarzutem, po drugie – w zdarzeniu, oprócz ochroniarzy, uczestniczyli także funkcjonariusze Policji, którzy nie odnotowali napaści na pokrzywdzoną. Sąd Okręgowy uznał, iż „sprzeczne z doświadczeniem życiowym byłoby twierdzenie, że oskarżony w obecności tych osób dopuścił się napaści na osobę pokrzywdzonej” (s. 10 uzasadnienia SO), dlatego też zarzut stawiany w tym zakresie orzeczeniu Sądu Odwoławczego należało uznać za bezzasadny.

Także za właściwą, uznał Sąd Okręgowy, ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy takich dowodów jak niebieska karta czy opinia sądowo-lekarska, z której wynika, że u pokrzywdzonej stwierdzono lekkie obrażenia ciała (mierny obrzęk i zasinienie oraz ból przy obmacywaniu oczodołowo-jarzmowej lewej, otarcie naskórka pokryte suchym strupem nad łukiem brwiowym prawym, tklivość przy obmacywaniu okolicy podbródka). Dowód z opinii Sąd zestawiał z zeznaniami A. K. i G. K., którzy obserwowali jak oskarżony popychał pokrzywdzoną, jednakże nie wskazywali oni, aby w trakcie tego zdarzenia oskarżony uderzył pokrzywdzoną w głowę i złapał za szyję.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.